

**Ała Krawczuk**

Narodowy Uniwersytet Lwowski im. Iwana Franki, Ukraina

## NAUCZYCIEL I UCZEŃ W JĘZYKOWYCH RELACJACH GRZECZNOŚCI. POLSKIE FORMY ADRESATYWNE NA UKRAINIE

Przedmiotem analizy niniejszego artykułu czynię formy adresatywne polszczyzny używane w szkołach różnych typów na Ukrainie. Pokazane zostaną sposoby zwracania się uczniów do nauczycieli oraz nauczycieli do uczniów panujące w polskich szkołach podstawowych, średnich, sobotnich, czyli w środowiskach skupiających przede wszystkim<sup>1</sup> osoby polskiego pochodzenia zamieszkałe na Ukrainie. Wskażę też na pewne cechy systemu adresatywnego realizowanego w polskojęzycznych relacjach „nauczyciel akademicki – student” w środowisku uczelnianym na Ukrainie, gdzie studiuje się polonistykę lub uczy się języka polskiego. Osobliwości formalne oraz funkcjonalne adresatywów stosowanych poza krajem wśród szeroko rozumianych uczniów i nauczycieli mówiących po polsku będą analizowane na tle ogólnopolskich tradycji oraz nowych tendencji w zakresie form zwracania się do odbiorcy. Materiał badawczy pochodzi przede wszystkim z czterech typów ankiet. Pierwsza zawiera wyniki testów wielokrotnego wyboru<sup>2</sup>; odpowiedzi udzieliło 67 respondentów – osób polskiego pochodzenia (reprezentujących środowisko nie tylko nauczycielskie) zamieszkałych w obwodach: lwowskim, chmielnickim, tarnopolskim, żytomierskim, kijowskim, wołyńskim, a także w Równem, Czernihowie i Dniepropietrowsku. W trzech innych typach ankiet zostały przedstawione oprócz wyników testu wyboru także wypowiedzi na zadane respondentom – szeroko rozumianym

<sup>1</sup> Obecnie do szkół polskich na Ukrainie uczęszczają także dzieci ukraińskie niemające polskiego pochodzenia. Jest to związane z niebywałym wzrostem w ostatnich latach popularności języka polskiego na Ukrainie.

<sup>2</sup> Np.: Proszę wybrać właściwą odpowiedź (właściwe odpowiedzi): *Do nauczycielki języka polskiego w szkole średniej we Lwowie uczniowie powinni się zwracać: pani nauczycielko!, b) pani profesor!, c) pani profesorko!, d) pani Danuto!, e) pani Małecka!, f) proszę pani!, g) pani nauczycielko Danuto!, h) pani Danusiu!, i) [możliwe jest wpisanie wersji własnej].*

uczniom i nauczycielom – pytania otwarte. I tak jeszcze 67 ankiet przeprowadzono wśród nauczycieli szkolnych, 32 – wśród wykładowców ukraińskich uniwersytetów (są to uczelnie Lwowa, Kijowa, Iwano-Frankowska, Łucka, Tarnopola, Ostroga, Drohobycza, Berdiańska, Doniecka), 50 – wśród studentów III, IV i V roku polonistyki Narodowego Uniwersytetu Lwowskiego im. Iwana Franki. Oprócz ankiet jako materiał wykorzystano również zadania pisemne wykonane przez 37 dzieci mających polskie pochodzenie (są to uczniowie przeważnie szkółek sobotnich lub innych ośrodków kształceniowych – np. przy kościołach i organizacjach polonijnych, gdzie uczy się języka polskiego). Łącznie zatem odpowiedzi dotyczących form zwracania się w środowiskach dydaktycznych udzieliły 253 osoby. Badania oparto także na tekstach autentycznych. Zwroty adresatywne oraz struktury referujące będące nazwami nauczycieli wyekscerpowano z prasy polskojęzycznej ukazującej się obecnie na Ukrainie (zbadano ponad 90 numerów gazet wydawanych we Lwowie, Żytomierzu, Kijowie, Berdyczowie). Uwzględnione zostały również sposoby zwracania się do nauczycieli i sposoby ich nazywania obserwowane w badanych środowiskach w trakcie naturalnej komunikacji polskojęzycznej, a także wypowiedzi ustne nauczycieli na tematy związane ze sposobami zwracania się w środowisku szkolnym oraz akademickim. W celu dodatkowego potwierdzenia stawianych w artykule tez wykorzystano też niektóre wyniki przeprowadzonych przez M. Zielińską [Зелінська 2011] badań nad kompetencją komunikacyjną młodzieży polskiego pochodzenia na Ukrainie Zachodniej.

Pod formami adresatywnymi, będącymi głównym przedmiotem analizy, rozumiem zarówno struktury nominalne występujące w formie wołacza: imiona, nazwiska, rzeczowniki tytułowe (np.: *pan, profesor, pan profesor*), używane w różnych kombinacjach w funkcji adresatywnej, jak i jednostki pronominalne [por. Tomiczek 1983: 45]. Wśród tych drugich obiektem badań są osobowe formy dystansowe *pan, pani (panowie, panie, państwo)*, inaczej – zaimki honoryfikatywne [Huszczka 1996], oraz zaimki bezdystansowe (niehonoryfikatywne) *ty, wy* drugiej osoby. Zatem w polu zainteresowań niniejszego artykułu znajduje się m.in. problem zwracania się w badanych środowiskach na *pan / pani* lub na *ty*.

Sposród pronominalnych form adresatywnych używanych przez uczniów w stosunku do nauczycieli dominują – jak wykazuje zgromadzony materiał – takie same jak stosowane w kraju zaimki honoryfikatywne (*pan, pani* etc.). Nie jest to jednak sytuacja bezwyjątkowa. Nauczyciele szkół sobotnich obserwują oprócz tych normatywnych także sytuacje zwracania się do nich na *Wy* – z użyciem tego zaimka wraz z czasownikiem drugoosobowym w liczbie mnogiej, np.: **Wy mówiliście**, że [...]; **Czy wy możecie** napisać to słowo na tablicy? lub z pominięciem zaimka i użyciem samej tylko formy czasownikowej, np.: **Obiecaliście**, że będziemy dzisiaj oglądać film; **Dajcie** jeszcze nam piłkę [Зелінська 2011: 171]. Wyniki wykonania przez uczniów polonijnych specjalnie przygotowanych dla nich ćwiczeń pragmatycznojęzycznych potwierdzają obecność w ich polszczyźnie sposobów zwracania

się do jednej osoby na *Wy*. Por. np. wypowiedzi uczniów skierowane do nauczycieli: *Pani Maria*<sup>3</sup> **pozwolicie** iść na przejażdżkę na koniku?; *Ja przepraszam. Pani Irena* czy **pozwolicie** mnie na przejażdżkę na koniu?; *Szanowny panie prof. Edward Polański, piszę do Was* podanie [...]. W ankietach zawierających pytania otwarte nauczyciele szkolni również zaznaczają, że uczniowie mogą się do nich zwracać na *Wy*. Przykłady te ilustrują najprawdopodobniej wpływ na polszczyznę uczniów polonijnych ich przyzwyczajęń komunikacyjnych w języku ukraińskim<sup>4</sup>, którym wszyscy oni czynnie się posługują. Jeszcze częściej niż młodzież polonijna form zwracania się na *Wy* do swoich nauczycieli używają osoby ukraińskojęzyczne uczące się polskiego – zarówno w szkołach ukraińskich, jak i na uniwersytetach. Są to jednak błędy w polszczyźnie osób przeważnie początkujących, z niezaawansowaną jeszcze znajomością nowo przyswajanego języka. W środowisku polonijnym zaś tego typu odstępstwa od normy ogólnopolskiej częściej napotykamy właśnie w języku osób najmłodszych<sup>5</sup> – z wiekiem, szlifując polszczyznę w czasie nauki szkolnej, przewyciężają one tę interferencję.

W polskim środowisku szkolnym na Ukrainie dominuje sposób zwracania się nauczycieli do uczniów na *ty*. Spośród 67 ankietowanych nauczycieli tylko 4 osoby zaznaczyły jako jedynie stosowany sposób zwracania się do ucznia na *pan / pani*, a 13 osób podało tę formę obok formy na *ty* (ci ostatni różnicują zazwyczaj sposoby zwracania się do uczniów klas starszych oraz młodszych). Uczniowie – według danych ankiet nauczycielskich – prawie nigdy nie zwracają się do nauczyciela na *ty* (tylko w jednej ankiecie spośród 67 pojawiła się forma *ty* obok form *pan / pani*).

W szkole wyższej w kontaktach polskojęzycznych<sup>6</sup>, wbrew oczekiwanym obustronnym zwyczajom zwracania się studentów i wykładowców do siebie na *pan / pani*, zdarza się, że nauczyciele akademicy stosują wobec studentów formę *ty* (2 odpowiedzi z 32; jeszcze 3 osoby podają formę *ty* obok form *pan / pani*). Motywacje wyboru tej formy są np. następujące: „Ten sposób zwracania się pozwala mi na stworzenie dobrej atmosfery współpracy ze studentami, na zniesienie jakichkolwiek barier”<sup>7</sup>. Na *ty* do studentów zwracają się także niektórzy młodzi

<sup>3</sup> Cytaty z prac uczniowskich przytaczam w oryginale, bez żadnych poprawek.

<sup>4</sup> W języku ukraińskim do pojedynczego odbiorcy w sytuacji sformalizowanej (nie na *ty*) zwraca się na *Wy*, np.: *Чи могли б Ви зустрітися зі мною завтра?*

<sup>5</sup> Zauważmy, że w ankiecie zawierającej testy wielokrotnego wyboru dorośli respondenci bardzo rzadko wybierają w sytuacji sformalizowanej formę kontaktowania się z pojedynczym adresatem na *Wy*. Np. tylko 3 osoby spośród 67 zaznaczyły strukturę *Czy zechcielibyście...*, 2 respondentów wybrało konstrukcję *Czy wy zechcieliby* i jeszcze jedna – *Czy zechcieliby*. 3 razy tylko (na 67) wybrano zwracanie się na *Wy* w rozmowie z sąsiadką (*Ewo, czy chcecie...*), co z kolei jest już możliwe także w polszczyźnie krajowej.

<sup>6</sup> W badanym tutaj środowisku studenckim Narodowego Uniwersytetu Lwowskiego im. Iwana Franki polonistykę studiuje częściej osoby bez pochodzenia polskiego, jest to zatem dla nich język obcy.

<sup>7</sup> Zauważmy, że w podobnych sytuacjach nie zachodzą relacje symetryczne między nauczycielem akademickim a studentem – do wykładowców studenci zwracają się na *pan / pani*.

lektorzy z Polski – ich autorytet, jako *native speakerów*, utrwała tego typu zwyczaje adresatywne w środowisku akademickim na Ukrainie. Ten typ zwracania się na ogół podoba się studentom – według nich tworzy on „miłą atmosferę na zajęciach”<sup>8</sup>. Spośród 50 ankietowanych studentów polonistyki Uniwersytetu Lwowskiego 20 chce, żeby nauczyciel zwracał się do nich na *ty*, jeszcze 4 osoby uważają za jednakowo dobre formy zwracania się do nich i *ty*, i *pan / pani* – łącznie jest to zatem prawie połowa wszystkich respondentów.

W zwracaniu się nauczycieli akademickich na *ty* do studentów można upatrywać swoistej ucieczki przed „zbyt oficjalną”<sup>9</sup> formą adresatywną. Dlatego też np. niektórzy nauczyciele usiłują znaleźć „coś średniego” między *ty* a *pan / pani*. Tego typu „wynalazkiem” jest zarejestrowany w toku naturalnej komunikacji (choć niewskazany w ankiecie) sposób zwracania się do studentów w trzeciej osobie po imieniu, ale bez wołacza – np. *Czy Jarosław może...* Unika się w ten sposób „dystansowego” *pana* i przybliża adresatywną etykietę polskojęzyczną do ukraińskiej, w której można się zwrócić do odbiorcy nie na *ty*, jednak z użyciem samego tylko imienia, bez słowa *пан* (np. *Ярославе, чи (Ви) можете...*). Większość ankietowanych wykładowców podkreśla jednak, że wygodniejsza jest dla nich forma zwracania się do studenta na *pan / pani*, m.in. ze względu na możliwość okazania poprzez nią szacunku dla studenta. Motywacją bywa też odniesienie się do „polskiej tradycji akademickiej” – „Tak zwraca się do studentów większość wykładowców w Polsce”. Niektórzy respondenci słusznie zdają sobie sprawę z niekorzystnych skutków glottodydaktycznych zwracania się do studentów na *ty*: ciągle słysząc i odwzorowując stosunkowo proste formy gramatyczne, które wiążą się z tym typem kontaktu (np. *Weź; Czy możesz przeczytać* etc.), uczący się prawie nie mają szans na utrwalenie o wiele trudniejszych, uwarunkowanych wieloma czynnikami gramatycznymi i sytuacyjnymi sposobów kontaktowania się – z używaniem wyrazów *pan / pani / panie / panowie / państwo* w połączeniu z czasownikami, które przybierać mogą zarówno „wzorcowe” formy trzeciej osoby liczby mnogiej (typu *państwo będą*), jak i mniej „wzorcowe” i „oficjalne”, za to „cieplejsze” formy drugoosobowe (typu *państwo będziecie*).

Spośród nominalnych form adresatywnych najczęściej używana w badanych środowiskach jest struktura zawierająca imię odbiorcy. W relacji ukierunkowanej „nauczyciel szkolny → uczeń” jest to samo imię w formie pełnej lub zdrobniałej.

<sup>8</sup> Np. po zmianie kontaktu z *ty* na *pan / pani*, który nastąpił wraz ze zmianą osoby prowadzącej zajęcia, jedna ze studentek polonistyki lwowskiej wyraziła pisemnie (był to fragment dłuższej opinii anonimowej na temat prowadzonych zajęć) z tego powodu żal, ponieważ wcześniejszy typ kontaktu – nawet ten niesymetryczny, gdy wykładowca zwracał się do studentów na *ty*, a studenci do niego na *pan / pani*, był dla niej lepszy, tworzył bowiem, w jej mniemaniu, wspomnianą już „miłą atmosferę”.

<sup>9</sup> W środowiskach polskojęzycznych na Ukrainie często, jak wykazują wyniki przeprowadzonych wśród nauczycieli ankiet, jakakolwiek struktura zawierająca wyraz *pan* lub *pani*, nawet ta *pan / pani* + imię, uchodzi za oficjalną.



Uczniowie zaś zwracają się do nauczycieli, najczęściej używając formuły *panie / pani* + imię (32<sup>10</sup> odpowiedzi z 67 udzielonych przez nauczycieli na pytanie o to, jak zwracają się do nich ich uczniowie). Forma ta, w opinii prawie wszystkich (66 osób spośród 67) respondentów-nauczycieli, jest stosowna (dla wielu – nawet w wersji zdrobniałej imienia<sup>11</sup>), innej formy zwracania się do nich nauczyciele szkolni z reguły<sup>12</sup> nie proponują, twierdząc, że ten właśnie sposób jest „dobry”, „przyjęty i normalny”, ponadto – w ich mniemaniu – „obecny w szkołach Polski” i „bliższy kulturze języka polskiego”; poza tym połączenie wyrazu *pan* lub *pani* z imieniem „brzmi bardziej po polsku [niż imię + *patronimicum* – A.K.]”, wreszcie ważne jest, jeśli chodzi o zwracanie się ucznia do nauczyciela, to „żeby tylko nie na *Wy*”. Na ankietową prośbę wyrażenia własnej opinii na temat stosowanego w środowisku szkolnym na Ukrainie sposobu zwracania się do nauczyciela *panie / pani* + imię respondenci prawie bezwyjątkowo oceniają go pozytywnie, ponieważ „to jest właściwa forma zwracania” i „tak zwracają się w szkołach Polski”, forma ta „wywołuje sympatię”, sprawia, że „dystans pomiędzy nauczycielem a uczniem jest mniejszy” i „wtedy bardziej pozytywna jest relacja między uczniem a nauczycielem”, „zbliża to dzieci i nauczyciela”. Piszą też o tej formie: „Bardzo mi się podoba! Dlatego że czuje się młodą panną”; „Myślę, że to jest najbardziej odpowiednie zwracanie się do nauczyciela języka polskiego”; „Akceptuję ten zwrot jako normalny, właściwy. Nie wyobrażam jak może być inaczej :)”. Podkreślają także tradycyjność tego właśnie zwyczaju językowego na badanym obszarze językowym: „Ta forma zwracania się przyjęła się w szkolnictwie polskojęzycznym na Ukrainie i nie ma ona nacechowania, jakie ma ta forma w Polsce”; „Tak zwracaliśmy się do naszej nauczycielki Polki: *p. Wanda* i dla mnie jest to normalne”; „Jest to taka tradycja. Tak dzieci mówią”; „Taka jest tradycja zwracania do nauczycieli języka polskiego”. Respondenci uważają, że zwracanie się na *pan / pani* + imię jest

<sup>10</sup> Dziesięciu respondentów zaznaczyło formę *pan / pani*, nie precyzując osobliwości jej użycia (w izolacji czy w połączeniu z innym wyrazem), co również może oznaczać stosowanie formy *panie / pani* + imię. Innych 14 ankietowanych różnicowało formy zwracania się do nich: na lekcji – *panie / pani* + imię (lub bliżej nieokreślone *pan / pani*), poza lekcją – „imię + imię ojcowskie” (nie wiadomo, co prawda, w jakim języku ta druga forma jest wypowiedzana – w polskim czy ukraińskim). Jeszcze 6 respondentów podało formy wariantywne *panie / pani* + imię i *proszę pana / proszę pani*. Uwzględnienie tych liczb znacznie zwiększyłoby statystykę zwracania się do nauczyciela na *pan / pani* + imię (razem – 91%). Jeszcze 3 respondentów wpisało odpowiedź „po imieniu” (nie wiadomo tylko, z wyrazem *pan / pani* czy bez niego). Tylko 3 osoby wskazały jako jedyną, bez wariantów, formę *proszę pani*. W żadnej zaś ankiecie nie wskazano na stosowanie na Ukrainie tytułu nauczycielskiego *panie profesorze / pani profesor*.

<sup>11</sup> Por. uwagę jednej respondentki: „Wolałabym pełną wersję imienia. Ale taka [*p. Żenia*] jest tradycją szkolną”.

<sup>12</sup> Por. tylko jedną stanowczą uwagę: „Uczniowie powinni zwracać się do nauczycielki „*proszę pani*, gdyż jest to właściwy sposób zwracania się (zgodnie z normą)”. Zdarzyła się natomiast propozycja wprowadzenia, obok zwracania się na *pan / pani* + imię, formy adresatywnej *panie / pani* + imię i nazwisko.

znakiem przynależności do polskiej kultury: „Odbieram ten sposób pozytywnie, dlatego że to jest polską kulturą”; „Zwracanie się *Pani Anna* podoba mi się, bo zbliża ono mnie i uczniów, nie tylko jako tych, którzy uczą się języka polskiego, a jako członków kultury polskiej”; „Uważam, że to pozwala dołączyć ucznia do polskiej kultury”. Tylko 2 osoby spośród 67 na pytanie: „Czy jest, według Pani / Pana, zwracanie się ucznia do nauczyciela na *pan / pani* + imię wystarczająco grzeczne?” odpowiedziały przecząco<sup>13</sup>. Wśród przytłaczających zaś odpowiedzi twierdzących są wypowiedzi niekwestionujące, typu: „Rzeczywiście”, „Bardzo grzeczna”, a nawet „Aż za dużo [grzeczna]”. Zapytani o to, czy jakieś emocje lub uczucia mogą dzieci „wkładać” w stosowane wobec nauczycieli zwracanie się na *pan / pani* + imię, respondenci na ogół odpowiadają przecząco – jest to „zwykła”, „grzeczna”, „zgodna z tradycją” forma zwracania się. Pewna część osób zaznacza, że forma ta konotuje szacunek. Niektórzy przypuszczają, że wyraża ona „pozytywne nastawienie” dzieci do nauczycieli, „sympatię” (por. też: „wkładają troszeczkę miłości”), „zaufanie”, „uczucie przyjaźni”, kształtuje „więź partnerską”, „bliskość emocjonalną”, a także jest znakiem „tradycji polskości”. Nauczyciele piszą też: „Dla dzieci [...] takie zwracanie się jest czymś wysokim, bo wiedzą one, że ogólnie dzieci zwracają się po ukraińsku: *Олександра Василична*, a *p. Aleksandra* robi je wyjątkowymi, nie takimi jak ich koledzy z innych szkół. Są dumni z takiego zwracania się”; „Uczniowie uważają, że jest to forma grzeczna, a także »typowo polska«. Oprócz tego w języku ukraińskim szerzy się forma »*pani / pan* + imię«, która jest uważana za grzeczną i która podtrzymuje funkcjonowanie odpowiedniej formy polskiej.

W środowisku akademickim kontakt na *pan / pani* realizowany jest na ogół za pomocą formy adresatywnej *panie / pani* + imię przy zwracaniu się wykładowców do studentów. Wersja imienia może być pełna (*pani Natalio*) czy też deminutywna (*pani Kasiu, pani Krysiu*<sup>14</sup>). Przy zwracaniu się wykładowcy na „ty” do studenta w funkcji adresatywnej występuje samo imię – w formie niezdrobniałej lub też zdrobniałej.

Również studenci do wykładowców najczęściej zwracają się na *pan / pani* + imię. Dzieje się tak dlatego, że, po pierwsze, odwzorowują kierowaną do nich formę adresatywną, po drugie, nie mając utrwalonych innych niż wyniesiona z domu czy z wcześniejszych środowisk kształceniowych struktura *panie / pani* + imię, słabo przyswajają nowo poznawane na uniwersytecie jednostki typu *pani doktor*, a po

<sup>13</sup> Jedna osoba podkreśla, że takie zwracanie się „można uważać za grzeczne na Ukrainie”, z czego może wynikać, że zastanawia się ona nad różnicami normy krajowej i polonijnej w tym zakresie.

<sup>14</sup> Formy tego typu – w odróżnieniu od struktur z pełną wersją imienia – w odczuciu ankietowanych wykładowców pełnią funkcję skracania dystansu między pedagogiem i uczącym się oraz zmniejszania stopnia oficjalności kontaktu. Zdarza się też, że studenci zwracają się do wykładowców na *pan / pani* + wersja zdrobniała imienia (np. *pani Krysiu*), co na ogół nie bywa uznawane za stosowne przez nauczycieli akademickich.

trzecie, mają oparcie w formalnie tożsamej ukraińskiej konstrukcji adresatywnej „*нане / нани* + imię”, możliwej do zastosowania w sytuacjach oficjalnych dyskursu ukraińskojęzycznego. Jeszcze jednym – bardzo ważnym – czynnikiem trwałości tej formy adresatywnej kierowanej do nauczycieli akademickich na Ukrainie są fakty godzenia się na nią lub wręcz jej narzucania przez samych wykładowców. Spośród wszystkich 32 osób ankietowanych – wykładowców ukraińskich uniwersytetów – tylko jedna (mająca stopień doktora) w sposób jednoznaczny wyraziła chęć, by studenci zwracali się do niej, używając tego tytułu. Inni respondenci albo w pełni są zadowoleni ze sposobu zwracania się do siebie na *pan / pani* + imię (niektórzy piszą, że sami proponują studentom stosowanie wobec siebie takiego zwrotu adresatywnego), albo wyrażają wahania co tego, jak chcą, by studenci się do nich zwracali, odbierając np. formę *panie magistrze / pani magister* jako zbyt „obcą” na uczelni ukraińskiej lub jako oschłą, może też – choć o tym wprost nie piszą – za mało prestiżową<sup>15</sup>. Z wypowiedzi wykładowców wynika, że wielu z nich ma wątpliwości na temat preferowanych form zwracania się studentów do nich (por. „Studenci zwracają się do mnie na „*pani* + imię”, forma ta na ogół mi odpowiada, jednak zdaję sobie sprawę, że nie jest ona formą dobrą”, por też: „Mnie odpowiada forma zwracania się na „*pan* + imię”, jednak czasem zwracam uwagę studentom, że na polskich uczelniach byłaby ona niestosowna”<sup>16</sup>). Respondenci wspominają też o stosowanej przez studentów strategii unikania bezpośrednich wołaczowych zwrotów adresatywnych. Jak widać, znajomość ogólnopolskiej normy komunikacyjnojęzykowej w zakresie akademickich zwyczajów zwracania się nie jest wystarczającą podstawą do krzewienia odpowiednich norm w środowisku polskojęzycznym na Ukrainie. Wchodzą tu w rachubę inne czynniki niż przestrzeganie normy ogólnopolskiej, z których ważny jest pragmatyczny – chęć tworzenia swoistej, niewymuszonej, niesztucznej atmosfery. Ceną, jaką płaci się za tę atmosferę, są braki kompetencyjne studentów uczących się polszczyzny w zakresie form adresatywnych.

Z ankiety studenckiej wynika, że oni sami też najczęściej chcieliby zwracać się do swoich wykładowców na *pan / pani* + imię<sup>17</sup> z kilku powodów. Po pierwsze,

<sup>15</sup> Osoby mające tytuł doktora na ogół również nie życzą sobie być odbiorcami formy *pani doktor / panie doktorze*.

<sup>16</sup> Z pewnością można twierdzić, że samo tylko sporadyczne zwracanie uwagi studentom na obowiązujące w Polsce – odmienne niż stosowane w miejscowej praktyce – sposoby zwracania się do nauczyciela akademickiego jest mało skuteczne dydaktycznie (por. też o tym w: Nowakowska 2004: 298). Co więcej, nawet po cyklu specjalnych zajęć z etykiety językowej studenci polonistyki lwowskiej używają w Polsce form adresatywnych typu *pani Anno*, kierowanych np. do osoby o tytule doktora.

<sup>17</sup> Chęć taką wyraża 37 respondentów spośród 50, jeszcze 3 osoby opowiadają się za obu możliwościami – z imieniem i z tytułem akademickim, czyli łącznie stanowiłoby to 80% wszystkich ankietowanych. Zauważmy, że ankietę wypełnili studenci powyżej II roku studiów, na którym w ramach seminarium „Polska etykieta językowa” zostały już omówione i przeciwiczone polskie

łatwość, brak wysiłku: „Forma *panie / pani* + tytuł wymaga ciągłego zastanawiania się nad prawidłowym używaniem odpowiedniego tytułu”; „Ukraińskie tytuły naukowe nie zawsze są łatwe do przeniesienia na grunt języka polskiego”; „Czasami można po prostu pomylić tytuły”; „Nie zawsze tytuł wykładowcy jest nam znany”; „Sposób zwracania się *panie / pani* + imię jest wygodny – nie urazi się wykładowcy, jeśli się zapomni jego tytułu”; „Zwracać się na *pan / pani* + imię jest lepiej i prościej, nie trzeba myśleć o wszystkich tytułach, po prostu znamy imię, dodajemy *pani / panie* i mówimy dalej”. Drugi powód to – w odczuciu studentów – zbytnia oficjalność tytułów normatywnych: „W zwykłych sytuacjach zwracanie się *panie / pani* + tytuł brzmi trochę nienaturalnie”; „Nie podobają mi się takie zbyt oficjalne zwracania”; „Formy *pani magister* i *pani doktor* są zbyt oficjalne do stosowania na zajęciach”; „Zwrócenie się na *pan / pani* + imię jest najwygodniejsze, ponieważ nie jest ani zbyt poufałe ani zbyt oficjalne”. Wielu respondentów w swoich komentarzach wiąże używanie tytułów naukowych z atmosferą napięcia na zajęciach, a także brakiem partnerstwa i dystansem w relacjach z wykładowcą, np.: „Zwracanie się do wykładowcy na *pan / pani* + tytuł jest zbyt oficjalne i może to skutkować napięciem atmosfery na zajęciach”; „Kontakt na *pan / pani* + tytuł tworzy przepaść między wykładowcą a studentem”; „Takie zwracanie zaniża samoocenę studenta”; „Zwracanie się na *pan / pani* + tytuł oddala wykładowcę od studenta; używając tego zwracania się, my, zamiast ułatwienia procesu porozumiewania się, „podnosimy”, „wzносimy” wykładowcę. Oczywiście, trzeba to robić, ale nie w czasie zajęć, kiedy odbywa się zwykła rozmowa albo omawianie jakiegoś tematu”. Jednocześnie – według studentów – zwracanie się do nauczyciela akademickiego na *pan / pani* + imię „podkreśla bliższe stosunki między wykładowcą a studentem”; „pomaga ocieplić relacje między naukowcem a zwykłym studentem”; „wyraża zaufanie do wykładowcy”; „ułatwia kontakt z wykładowcą”, „zbliża” z nim. Dzięki tej formie „student może się poczuć jako co najmniej troszeczkę dorównujący wykładowcy”; „Sposób zwracania się na *pan / pani* + imię umożliwia zbliżenie się studenta i wykładowcy, wtedy studenci widzą w wykładowcy nie tylko wysoki tytuł, ale i nauczyciela, pedagoga, doradcę, człowieka, który przekazuje im swoją wiedzę”. Zdarza się, że studenci powołują się na tradycje miejscowe („Zwrócenie się na *pan / pani* + imię jest bardziej charakterystyczne dla nas, Galicjan”) czy na wpływ języka ukraińskiego („bo tak często zwracamy się do wykładowców po ukraińsku”), a nawet na swoiste „prawa logiki”: „Sposób zwracania się *panie / pani* + imię jest według mnie najbardziej logiczny – pierwsza myśl, która wynika przy potrzebie zwrócenia się, kształtuje się właśnie w ten sposób. To się dzieje podświadomie”. Zwracanie się na *pan / pani* + imię jest też „bardziej zindywidualizowane”.

---

formy adresatywne. Zatem respondenci są już zapoznani z normą ogólnopolską w tym zakresie, mimo to – jak wykazują wyniki ankiet – znajomość tej normy nie jest decydująca w ich preferencjach dotyczących sposobów zwracania się w ich środowisku akademickim.



Zatem zwracanie się do nauczyciela – zarówno szkolnego, jak i akademickiego, na *pan / pani* + imię jest w środowiskach polskojęzycznych na Ukrainie powszechne. Dowodzi tego obserwacja autentycznych ustnych wypowiedzi w badanych społecznościach językowych. Także w tekstach pisanych – w miejscowej prasie polonijnej, która miałaby uchodzić za normotwórczą – występują tego typu zwroty adresatywne, np.: *Pani Bogumiło, w imieniu całego zespołu redakcyjnego i swoim własnym, jako Pani uczennica, gratuluję 50 lat pracy pedagogicznej – w tej samej szkole* („Kurier Galicyjski”, nr 18 (70)); *Pani Krystyno, gratuluję 35-lecia pracy pedagogicznej – w imieniu naszej redakcji i swoim własnym. [...] Pani Krystyno, życzę Pani wielu sukcesów zawodowych* („Kurier Galicyjski”, nr 18 (70)); *Pani Regino, gratuluję jubileuszu. Od ilu generalnie lat Pani pracuje w szkolnictwie?* („Gazeta Lwowska”, nr 19 (331)); *Pani Roksolano, jak się Pani tu pracuje, wszak jest to szkoła z polskim językiem nauczania?* („Gazeta Lwowska”, nr 19 (331)).

W przeprowadzonej wśród dorosłych respondentów – Polaków z pochodzenia – ankiecie, zawierającej testy wielokrotnego wyboru, spośród wszystkich zaproponowanych „adresatywnych” sytuacji komunikacyjnych możliwych do zaistnienia zarówno w środowisku polskim na Ukrainie, jak i w Polsce formę zwrócenia się *panie / pani* + imię najczęściej wybierano właśnie w sytuacjach dydaktycznych, gdy uczniowie zwracają się do nauczycieli. I tak np. jako najwłaściwsze zwracanie się ucznia do nauczycielki języka polskiego w szkole średniej we Lwowie odpowiedź *pani Danuto* wybrało 23 respondentów. Jedna osoba zaznaczyła wersję z imieniem zdrobniałym *pani Danusiu*, jeszcze inna wybrała formę *pani nauczycielko Danuto*. Na tle reszty 61 odpowiedzi<sup>18</sup> stanowi to prawie 30%, czyli jedna trzecia ankietowanych wybiera formę *pani* + imię, rezygnując m.in. z właściwej w tej sytuacji formy ogólnopolskiej *pani profesor*. Tę ostatnią wybrano 13 razy, co stanowi nieco ponad 15% odpowiedzi<sup>19</sup>. Podobnie do mężczyzny-nauczyciela w tej samej szkole ankietowani proponują się zwracać *panie Adamie* (17 odpowiedzi) i *panie nauczycielu Adamie* (1 odpowiedź) – trochę ponad 21%<sup>20</sup> wobec 67 innych odpowiedzi<sup>21</sup>, spośród których tak samo – trochę ponad 21% – to zgodny z normą

<sup>18</sup> Ogólna liczba wskazań w poszczególnych testach może przekraczać liczbę osób ankietowanych (67), gdyż jedna osoba mogła zaznaczać więcej niż jedną odpowiedź.

<sup>19</sup> Reszta odpowiedzi to: *proszę pani* (29), *pani nauczycielko* (15), *pani profesorko* (3), *pani Malecka* (1).

<sup>20</sup> Dla porównania: podobną wersję w sytuacji szkoły średniej w Polsce – zwrócenie się *panie Karolu* do nauczyciela – wybrało 9 respondentów (jedna część ankiety zawierała sytuacje możliwe do zaistnienia w środowisku polskim na Ukrainie, a druga – sytuacje realizujące się w Polsce; zakłada się, że wyniki tak skonstruowanej ankiety pozwolą w przyszłości, przy uwzględnieniu o wiele większej liczby ankiet, na ujawnienie możliwych różnic, które respondenci mogą wiązać z komunikacją etykietalnojęzykową w Polsce i u siebie w domu). Inne formy adresatywne we wspomnianej sytuacji to: *proszę pana* (30 odpowiedzi), *panie nauczycielu* (18), *panie profesorze* (17), *panie Bronicki* (3), *panie Karolu Bronicki* (3), *panie wykładowco* (1).

<sup>21</sup> *Proszę pana* (32), *panie nauczycielu* (13), *panie Tarnawski* (4).

ogólnopolską zwrot *panie profesorze*. Jak widać, obowiązująca w tej sytuacji w Polsce forma adresatywna *pani profesor / pani profesorze* była wybierana albo tak samo często, albo rzadziej (łącznie 31 odpowiedzi) niż forma z imieniem (łącznie 43 odpowiedzi), zwyciężyła zaś wersja z tytułem *proszę pani / pana* (łącznie 61 odpowiedzi) – nie najstosowniejszym w sytuacji szkoły średniej, gdyż ta forma jest w Polsce tytułem adresatywnym stosowanym wobec nauczyciela szkoły podstawowej. Również wysoką frekwencję ma, według ankiety, zwracanie się *panie / pani* + imię do nauczycielki w szkole sobotniej na Ukrainie. Według respondentów uczniowie powinni się zwracać do tej osoby *pani Mario* (17 wskazań) lub *pani Marysiu* (2 odpowiedzi), co stanowi prawie 23% ogółu wybieranych form. W tym wypadku zwyciężyła właściwa dla podobnej sytuacji w Polsce forma *proszę pani* (37 wskazań) – może dlatego m.in., że jest odbierana przez użytkowników badanej polszczyzny polonijnej jako uniwersalna<sup>22</sup>. A więc przeciętnie – jak wykazują dotychczasowe wyniki danej ankiety – około jednej czwartej lub jednej trzeciej respondentów jest zdania, że do nauczyciela w polskiej szkole na Ukrainie należy się zwracać na *pan / pani* + imię. Jest to liczba dość duża, jeśli wziąć pod uwagę fakt, że w testach wielokrotnego wyboru proponowano formy normatywne, ale respondenci ich nie rozpoznawali.

Połączeń wyrazów *pan / pani* z imieniem w stosunku do nauczycieli używają także badani uczniowie w swoich pracach pisemnych, np.: *Panie Jerzy; Przepraszam panie Jerzy; Proszę pana Jerzy; Proszę Pana Jerzego o długopis* etc.

Zwyczaj zwracania się do nauczycieli w szkołach polskich na *pan / pani* + imię jest tak trwały, że np. osoba „z zewnątrz”, która trafia do polonijnego środowiska szkolnego i najpierw chciała stosować właściwą dla polszczyzny ogólnej tytulaturę (*pani profesor / pani profesorze / pani dyrektor*<sup>23</sup>), zrezygnowała ze swojego zamiaru, by nie zakłócać ustalonej tradycji i wejść do środowiska – poprzez stosowanie odpowiednich form adresatywnych – jako „swoja”.

Forma adresatywna *panie / pani* + nazwisko używana wobec uczniów pojawia się w badanym środowisku zdecydowanie rzadziej niż forma *panie / pani* + imię. Tylko 3 nauczycieli spośród 67 ankietowanych wskazuje na tę formę jako jedyną, 5 podaje ją obok formy z samym tylko imieniem, jeszcze jedna osoba proponuje wersję „zdrobniła forma imienia + nazwisko”<sup>24</sup>.

<sup>22</sup> Inne odpowiedzi: *pani nauczycielko* (12), *pani profesor* (8), *pani profesorko* (4), *pani wykładowczyni* (2), *pani* (1). Por. wybrane przez respondentów formy zwracania się do nauczycielki w szkole podstawowej w Polsce: *pani Mario* – 14, *pani Marysiu* – 4, *pani nauczycielko Mario* – 1 (wobec 62 innych: *proszę pani* (31), *pani nauczycielko* (19), *pani profesor* (10), *pani profesorko* (1), *pani Orłowska* (1)).

<sup>23</sup> Wobec dyrektorów szkół również bywają używane zwroty *panie / pani* + imię, co potwierdza ankieta.

<sup>24</sup> Por. także nieliczne wskazania w innej ankiecie (zawierającej testy wielokrotnego wyboru) na formę *panie / pani* + nazwisko, możliwą – według respondentów – do użycia wobec: kobiety na stanowisku dyrektora szkoły sobotniej; nauczyciela / nauczycielki w szkole średniej we Lwo-

Przyjęte w normie ogólnopolskiej tytuły profesjonalne lub funkcyjne (por. terminy w: Tomiczek 1983: 39–41) środowisk szkolnych i akademickich są prawie nieobecne w badanej odmianie polszczyzny. Z ankiet zawierających pytania otwarte wypełnionych przez szkolnych nauczycieli polonijnych wynika, że do żadnego nauczyciela pracującego w szkole średniej uczniowie nie zwracają się na *pan / pani + profesor*. Jedna osoba podała stosowany wobec niej tytuł *pani dyrektor* (ale tylko na lekcji, poza lekcją – *panie / pani + imię*). W testach wielokrotnego wyboru, gdzie forma *panie profesorze / pani profesor* została zaproponowana jako możliwa do wyboru, zaznaczyło ją jedynie około 15–21% (13 z 85 i 18 z 84) respondentów. Ta sama sytuacja, ale przełożona z rzeczywistości ukraińskiej na polską, przedstawia się prawie tak samo (około 21%) – tytuł *panie profesorze / pani profesor* nie dominuje nad resztą. Z ankiety zaś nauczycielskiej zawierającej odpowiedzi na pytania otwarte wynika, że zdecydowana większość pracowników pedagogicznych uczących języka polskiego na Ukrainie nie zna sposobu zwracania się do nauczyciela w polskiej szkole średniej w kraju na *panie profesorze / pani profesor* (wskazało na niego tylko nieco ponad 7% respondentów – 5 osób spośród 67). Nauczyciele nie widzą też na ogół różnic<sup>25</sup> w zwyczajach adresatywnych w szkole polskiej na Ukrainie i w Polsce (por. np. dwie mało wyraziste pod względem wskazania różnic uwagi: „W Polsce formy są **bardziej rozbudowane**, ale nie ma *pan / pani + imię*. Na Ukrainie przeważa jedna forma: *pan / pani + imię*”; „W Polsce *pani*, na Ukrainie *pani* i imię”), por. też wypowiedź bardziej rygorystyczną: zwyczaje na Ukrainie i w Polsce są „takie same: *pani + imię*. Na *pani profesor* **nikt** się nie zwraca”. Dwóch respondentów wskazuje na krajowe zwracanie się *proszę pani*, jednak w gramatycznie niepoprawnej formie (sami respondenci błędu chyba sobie nie uświadamiają): „W szkołach w Polsce (podstawowa oraz **gimnazjum**) zwracają się *proszę panią*; na Ukrainie natomiast przyjęła się forma *pani + imię*, zdarza się też *wy*”; „Szkoły w Polsce: *proszę panią*, szkoły w Ukrainie: *pani* (np.) *Irena*”.

Zauważmy, że w tekstach prasowych napotykałyśmy hiperpoprawne używanie tytułu nauczycielskiego *profesor* w funkcji referującej, np.: *O „powrocie” Mariana*

---

wie; nauczyciela w szkole średniej w Polsce; lektora / lektorki języka polskiego na uniwersytecie ukraińskim; wykładowcy na wyższej uczelni nieposiadającego tytułu doktora; kierownika katedry uniwersyteckiej; prodziekana; rektora wyższej uczelni. Jedna osoba dopisała własną odpowiedź, wprowadziwszy nieproponowany wśród wersji ankietowych zwrot *pani Orłowska* jako zwrócenie się do nauczycielki w szkole podstawowej w Polsce. Wydaje się, że używanie struktur tego typu uchodzi w świadomości Polaków na Ukrainie za zgodne przede wszystkim z wysokim stopniem oficjalności kontaktu. Nie czują oni chyba jakichkolwiek konotacji biurokratycznych przywoływanych przez tę formę, nie uświadamiają sobie chyba też, iż stosowanie przez nadawcę formy adresatywnej *panie / pani + nazwisko* zakłada przez niego relację nadrzędną wobec odbiorcy. W proponowanych respondentom testach częściej niż *panie / pani + nazwisko* wybierają oni formy adresatywne *panie / pani + imię + nazwisko* (np. do dyrektora szkoły średniej proponują się zwracać *pani Elżbieto Janowska*), które chyba odbierają jako lepsze niż te bez imienia.

<sup>25</sup> Wskazują właściwie na nie tylko 4 osoby spośród 67.

*Hemara w swym referacie mówiła polonistka szkoły nr. 10 we Lwowie, prof. Maria Iwanowa* („Lwowskie Spotkania”, nr 6–7, 2001).

Nie używa się też na ogół w badanej polszczyźnie tytułów akademickich *doktor, magister*. Zdarza się, że nauczyciele szkolni obdarowują tytułem *profesor* każdego pracownika naukowego, gdyż – w ich mniemaniu – „to tak właśnie trzeba się zwracać do wykładowcy na uniwersytecie”, „uniwersalność” tego tytułu akademickiego potwierdzają również dane ankietowe.

Osobliwą cechą systemu adresatywnego badanej polszczyzny jest opowiadanie się za tytułami, niewłaściwymi w polszczyźnie ogólnej. Najczęstsze nowe tytuły, według ankiety zawierającej testy wielokrotnego wyboru, to *panie nauczycielu* (*pani nauczycielko*), stosowany wobec nauczyciela szkolnego, i *panie lektorze* – wobec nauczyciela akademickiego<sup>26</sup>. Nieco rzadziej wybierano formy zwracania się do nauczyciela akademickiego *panie wykładowco*, ta forma pojawiła się raz w ankiecie zawierającej pytania otwarte kierowane do nauczycieli akademickich. Najmniej kłopotliwy spośród tytułów funkcyjnych, jak wynika z ankiet, jest tytuł *panie dyrektorze*, stosowany wobec dyrektora szkoły polskiej na Ukrainie. Jednak obserwacja żywej polszczyzny w tych środowiskach skłania ku wnioskowi, że w praktyce nie bywa on często stosowany. Zapewne niesie konotacje zbyt oficjalne, które w małych grupach polonijnych, dążących do zacieśniania więzi wewnętrznych, raczej nie są wskazane.

Poczynione obserwacje nad zwyczajami zwracania się interlokutorów w polskojęzycznych środowiskach dydaktycznych na Ukrainie skłaniają ku wstępnemu wnioskowi (który należy jeszcze potwierdzić większą liczbą materiału badawczego), że realna norma<sup>27</sup> w tym zakresie różni się w Polsce i za jej wschodnią granicą.

Jednocześnie zmiany w uzusie krajowym, polegające na rozluźnianiu zasad tradycyjnej polskiej etykiety zwracania się w środowisku szeroko rozumianych uczniów i nauczycieli (o czym piszą np., różnie te procesy oceniając, Małgorzata Marcjanik [2006: 234–235], Marek Łaziński [2006: 76–78, 106–108], Kazimierz Ożóg [2011: 86–87] i inni badacze polscy<sup>28</sup>, por. też archiwalne materiały dotyczące normy pragmatycznej w elektronicznych poradniach językowych<sup>29</sup>), jak

---

<sup>26</sup> Uświadamiam tu sobie pewną sztuczność sytuacji ankietowej – nie wiadomo, czy w spontanicznej rozmowie powstałyby te „nowe” tytuły. Niewykluczone, że nadawca posłużyłby się „uniwersalnymi” dla niego *proszę pana, panie profesorze / pani profesor* czy raczej użyłby jeszcze bardziej „uniwersalnej” w tym środowisku formuły *panie / pani* + imię. Niemniej jednak np. formy zwracania się *pani nauczycielko* zarejestrowano w aktach autentycznej komunikacji w szkolnym środowisku polskim na Ukrainie [Зелінська 2011: 170].

<sup>27</sup> O problemie zakresu normy polonijnej na Ukrainie zob. dokładniej w: Krawczuk 2012.

<sup>28</sup> Por. też np. o zwracaniu się studentów i uczniów do swoich wykładowców i nauczycieli w listach elektronicznych [Dąbrowska 2006; Niżegorodcew 2008]. Referat na ten temat (pt. *Umiejętności językowe studentów rzeszowskiej polonistyki*) wygłosiła Bożena Taras na konferencji *Kultura mówienia dawniej i dziś* (Rzeszów, 27–29.09.2012).

<sup>29</sup> Np.: <http://poradnia.pwn.pl/lista.php?kat=6&od=90>, dostęp 29.06.2012.



gdyby „przybliżają” etykietę językową w Polsce do grzeczności polskojęzycznej na Ukrainie. Odnosi się więc wrażenie swoistej integracji tych dwu etykiet – krajowej i polonijnej. Dotyczy to przede wszystkim szerzącej się obecnie w Polsce i utrwalonej już od dawna na Wschodzie formy adresatywnej *panie / pani* + imię, która stosowana jest na Ukrainie wobec nauczyciela szkolnego oraz akademickiego zarówno w środowiskach miejscowych Polaków, jak i tych uczestników procesu dydaktycznego, dla których polszczyzna jest językiem obcym.

Istnieją też formalne „strefy etykietalne” w tych dwu dużych środowiskach dydaktycznych – krajowym i polonijnym, które na razie się nie „przecinają”. Np. nie odnotowano dotychczas w polszczyźnie na Ukrainie<sup>30</sup> innowacji pragmatycznojęzykowych *pani profesorko, profesorze, doktorze*, właściwych polszczyźnie krajowej. Pojawiają się tu natomiast – w odróżnieniu od etykiety ogólnopolskiej – inne tytuły, np. szkolny *pani nauczycielko*. Brak też w polszczyźnie uczniów i studentów na Ukrainie adresatywów (kierowanych do kolegów) o zabarwieniu humorystycznym lub wulgarnym. W Polsce zaś uczniowie bardzo chętnie stosują wobec siebie tego typu antroponimy adresatywne [por. np. Tomczak 2001], przy czym zwroty, które mają – w mniemaniu osób dorosłych – wydźwięk wulgarny, w środowisku uczniowskim uchodzą za pożądane<sup>31</sup> [Karwatowska, Szpyra-Kozłowska 2005: 203]. Różnice te w sytuacji za granicą i w Polsce są związane z mniejszym zasięgiem komunikacyjnym polszczyzny na Ukrainie i mniejszą kompetencją oraz inwencją językową w zakresie polszczyzny uczniów ukraińskich w porównaniu z polskimi.

Przyczyny pojawiania się innowacji w obu etykietach – polonijnej i krajowej – częściowo się pokrywają. Chodzi, po pierwsze, o braki kompetencyjne w zakresie etykiety<sup>32</sup>, a po drugie, o motywacje pragmatyczne – chęć „ocieplania” relacji „uczeń → nauczyciel”. Przecież zarówno polscy językoznawcy podkreślają, że niewłaściwe w odczuciu nauczycieli akademickich formy adresatywne najczęściej pojawiają się w dobrej intencji<sup>33</sup>, jak i osoby polskojęzyczne (i nauczyciele, i uczący

<sup>30</sup> Albo odnotowano w bardzo małym zakresie jako nieliczne wskazania jedynie w testach wielokrotnego wyboru.

<sup>31</sup> Por.: „Na pytanie, które skierowaliśmy do uczniów, czy nie czują się obrażeni, kiedy koleżanka czy kolega, zwracając się do nich, używa epitetów typu *baranie, debil, głupku*, usłyszałyśmy zaskakującą odpowiedź, że gdyby obok neutralnego *cześć* nie pojawiły się tego typu określenia, adresat czułby się zaniepokojony ochłodzeniem relacji między nadawcą i odbiorcą. Należy więc przypuszczać, że owe wyrazy wulgarnie nie są odbierane przez młodzież jako niewłaściwe, nieprzyzwoite, ale wręcz przeciwnie, są przyjmowane jako pożądane, a nawet w jakimś sensie pieszczotliwe” [Karwatowska, Szpyra-Kozłowska 2005: 203].

<sup>32</sup> Por. np. o sytuacji w Polsce: „Jako przyczynę używania niewłaściwych, a więc niegrzecznych form adresatywnych [...] można uznać brak wiedzy [...]. Prawdopodobnie dom rodzinny i szkoła nie przekonują młodzieży do tej wiedzy” [Niżegorodcew 2008: 127]. Do sytuacji badanych zjawisk w polszczyźnie na Ukrainie, oprócz braków uczniowskich i studenckich w znajomości zasad etykiety, należy dodać braki kompetencji językowej.

<sup>33</sup> Por. np.: „W odczuciu młodego pokolenia [...] formy tytułatury odczuwane bywają jako zbyt ceremonialne, »sztywne«, dystansujące rozmówców. Zwłaszcza w sytuacjach, gdy z osobą mającą

się) na Ukrainie uważają, że np. forma adresatywna *pan / pani* + imię pozwala unikać zbytnej formalizacji stosunków w sytuacji dydaktycznej.

Warto jednak zauważyć, że w przypadku polszczyzny na Ukrainie wspomniane braki kompetencyjne w zakresie form grzeczności są większe niż w sytuacji polszczyzny krajowej, poza granicami bowiem etnicznej Polski nie tylko młodzież, lecz także przedstawiciele starszego pokolenia użytkowników polszczyzny często nie mają świadomości tradycyjnej normy ogólnopolskiej dotyczącej zwracania się do adresata. Na Ukrainie struktury etykietalne nietożsame z ogólnopolskimi w odpowiednich sytuacjach komunikacyjnych są podtrzymywane zarówno tradycjami utwalonymi w tzw. polszczyźnie kresowej, jak i obecnym oddziaływaniem etykiety języka ukraińskiego.

## Literatura

- Dąbrowska M., 2006, *(Nie)grzeczność w mediach elektronicznych*, „Biuletyn Polskiego Towarzystwa Językowego”, z. LXII, s. 117–127.
- Huszcza R., 1996, *Honoryfikatywość. Gramatyka, pragmatyka, typologia*, Warszawa.
- Karwatowska M., Szpyra-Kozłowska J., 2005, *Cze jolopie!, czyli o grzeczności uczniowskiej* [w:] M. Karwatowska, J. Szpyra-Kozłowska, *Lingwistyka płci. On i ona w języku polskim*, Lublin, s. 197–223.
- Krawczuk A., 2012, *Problemy normy języka polskiego w kraju i za granicą (na Ukrainie)*, „Roczniki Humanistyczne”, t. LX, z. 6, s. 133–167.
- Łaziński M., 2006, *O panach i paniach. Polskie rzeczowniki tytułowe i ich asymetria rodzajowo-płciowa*, Warszawa.
- Marcjanik M., 2006, *Przez grzeczność na skróty. O nonszalancji zachowań młodego pokolenia* [w:] *Retoryka codzienności. Zwyczaje językowe współczesnych Polaków*, red. M. Marcjanik, Warszawa, s. 230–238.
- Niżegorodcew A., 2008, „*Witam Pani Aniu*”, czyli grzeczność w mailach [w:] *Współczesna polszczyzna. Stan, perspektywy, zagrożenia*, red. Z. Cygal-Krupa, Kraków – Tarnów, s. 117–128.
- Nowakowska A., 2004, *Rola frazeologii w nauczaniu cudzoziemców języka polskiego* [w:] *Wrocławska dyskusja o języku polskim jako obcym*, red. A. Dąbrowska, Wrocław, s. 295–298.
- Ozga K., 2005, *Grzeczni inaczej* [w:] *Język trzeciego tysiąclecia*, t. III: *Tendencje rozwojowe współczesnej polszczyzny*, red. G. Szpila, Kraków, s. 473–482.
- Ożóg K., 2011, *Polszczyzna przełomu XX i XXI wieku. Wybrane zagadnienia*, Rzeszów.

---

stopień naukowy czy tytuł zawodowy ludzie młodzi komunikują się na co dzień, na przykład studenci z wykładowcami. Z ciekawością badacza obserwuję od lat, jak studenci szukają sposobów, by ominąć w rozmowie formę *pani profesor, panie profesorze, pani doktor, panie doktorze*. Adresaci mężczyźni słyszą więc skierowane do siebie formy *profesorze, doktorze*, kobiety zaś – najczęściej – *wie pani* lub *wie pani co*. [...] W obu wypadkach efekt działań słownych nadawcy z całą pewnością nie jest zgodny z jego intencją” [Marcjanik 2006: 234]. Młodzi są zatem grzeczni w swoich intencjach, ale „grzeczni inaczej” [Ozga 2005] – nie będąc świadomi możliwego efektu urażenia rozmówcy. „Współczesna młodzież nie jest świadomie niegrzeczna, lecz [...] jest nieświadoma tradycyjnych form adresatywnych w odniesieniu do osób starszych” [Niżegorodcew 2008: 118].

- Tomiczek E., 1983, *System adresatywny współczesnego języka polskiego i niemieckiego. Socjolingwistyczne studium konfrontatywne*, Wrocław.
- Tomczak L., 2001, *Antroponimy nieoficjalne w funkcji adresatywnej (na przykładzie środowiska młodzieżowego)* [w:] *Kształcenie Językowe*, t. 2(12), red. K. Bakuła, J. Miodek, Wrocław, s. 97–103.
- Зелінська М., 2011, *Мовленнєвий етикет молодих носіїв польської мови (на прикладі учнів суботньо-недільних шкіл Львівщини)* в: *Мова і культура*, т. V(151), вип. 14, Київ, с. 168–173. <http://poradnia.pwn.pl/lista.php?kat=6&od=90>, dostęp 29.06.2012 r.

**TEACHER AND PUPIL IN THE LANGUAGE RELATIONSHIPS OF POLITENESS.  
POLISH FORMS OF ADDRESS IN UKRAINE**

Summary

The article is devoted to the analysis of the established forms of address used by pupils and students addressing teachers (school and academic) and vice versa in the Polish speaking environment in Ukraine. The material is based on overheard authentic communication situations, different types of questionnaires, spoken and written utterances of pupils, teachers, students and lecturers as well as Polish language press currently published in Ukraine. The author takes into consideration Polish nationwide traditions and new tendencies in using of address forms while analyzing material. An attempt is made to determine the reasons and motivations of using peculiar school and academic forms of address, which differ from their formal Polish nationwide equivalents, in the Polish speaking environment of Ukraine.